

Diana Maksimiuk

Z problematyki kodyfikacji prawa karnego materialnego początków Polski Ludowej

Keywords: Criminal code, codification

Summary

New political forces (communists), which came into power in Poland at the end of World War II, formally retained the legal system, which existed in the Second Republic before the war. The principle of legal continuity was however undermined in the sphere of military penal law and jurisdiction. The 1932 criminal code was still in force. The decision of making new code was undertaken in 1950. Earlier, from 1947 the Ministry of Justice was working on novelization of penal law. The purpose of these works was to adapt old law to new political principles. These works were interrupted at the end of 1948. One of the reasons of this interruption were disagreements between members of the Codification Committee on the ways of making new law.

Nowe siły polityczne, które doszły do władzy w Polsce u schyłku drugiej wojny światowej, postanowiły zachować stan prawny II Rzeczypospolitej¹. Czynił to generalnie, choć niejasno, *Manifest PKWN*. Postąpiono więc zupełnie ina-

¹ Zasada formalnego utrzymania ciągłości prawnej, a więc zachowania przedwojennego stanu prawnego w zakresie prawa sądowego została naruszona tylko w sferze wojskowego prawa karnego, jak również w zakresie wojskowych instytucji wymiaru sprawiedliwości. Zob. A. Lityński, *O prawie i sądach początków Polski Ludowej*, Białystok 1999, s. 20 i n.; A. Rzepliński, *Przystosowanie ustroju sądownictwa do potrzeb państwa totalitarnego w Polsce w latach 1944–1956*, [w:] W. Kulesza, A. Rzepliński (red.), *Przebieg sędziów i prokuratorów w Polsce lat 1944–1956*, Warszawa 2001, s. 15.

czej niż w Rosji w latach 1917 i 1918, kiedy to dwoma dekrétami (nr 1 i nr 3) o sędzie rewolucyjna władza przecięła ciągłość prawną i odrzuciła prawo przedrewolucyjne. Polska tą drogą nie poszła. A. Lityński uważa, iż nowej władzy komunistycznej, a chyba i bardziej samemu Stalinowi, bardzo zależało na zachowaniu pozorów legalizmu zdobycia władzy². Stąd też w dziedzinie prawa karnego miały obowiązywać nadal przedwojenne kodeksy: karny z 1932 r. i postępowania karnego z 1928 r. Kodeksy te nie mogły jednak być wystarczającym narzędziem do realizacji zadania, jakie postawiła przed prawem karnym władza ludowa. Wyznaczono mu bowiem funkcję walki o utrwalenie „władzy ludowej”, a także kształtowania nowej rzeczywistości gospodarczej. Toteż od początku istnienia Polski Ludowej nowa władza wydawała liczne akty prawne penalizujące życie społeczne, polityczne i gospodarcze.

Przeważający wśród ówczesnych prawników, szczególnie praktyków, był pogląd, iż nowa władza, wprowadzając nowe normy prawa karnego materialnego i procesowego, które swoim zakresem przedmiotowym spowodowały rzeczywiste zawieszenie regulacji przedwojennych, ukształtowała równoległe odrębny system prawny³. Nie brakowało jednak głosów negujących takie stanowisko. Swego czasu M. Muszkat pisał, iż w Polsce Ludowej jest jeden ludowy system prawny, który stanowi zespół norm „stojących na straży interesów mas pracujących, chociaż nie wszystkie są tworem nowego ustawodawcy, ale wiele z nich pochodzi jeszcze z okresu minionego”⁴. Uzasadniając swoje stanowisko pisał dalej, iż „istotnym [...] w tej sprawie nie jest rodowód przepisu prawnego, ale funkcja prawa i społeczne oblicze jego mocodawcy, który w decydujący sposób wpływa na jego treść i całkowicie przeobrażając jakościowo zmienia je także pod względem formalnym”⁵. Piszący z perspektywy dziesięciolecia istnienia Polski Ludowej, G. Auscaler i W. Wolter, również twierdzili, iż „[...] w stare normy, które stanowiły tylko formę, rewolucja wlała nową treść zgodną z interesami państwa ludowego i mas pracujących, identyczną w swym charakterze z treścią zawartą w normach wydanych przez ustawodawcę ludowego”⁶. Nie rozstrzygając słuszności powyższych poglądów, wypadnie się w tym miejscu zgodzić z A. Stawarską-Rippel, iż w początkowym okresie Polski Ludowej można mówić o procesie dekodyfikacji prawa karne-

² A. Lityński, *O prawie i sądach...*, s.11.

³ Zob. A. Machnikowska, *Wymiar sprawiedliwości w Polsce w latach 1944–1950*, Gdańsk 2008, s. 336–337.

⁴ M. Muszkat, *Jeden czy dwa systemy prawne?*, „Przegląd Notarialny” 1949, nr 7–8, s. 17.

⁵ Idem. Zob. J. Sawicki, W. Walawski, *Zmiana istoty prawa czy stosunku do prawa. Rzecz o praworządności*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 1945, nr 2.

⁶ G. Auscaler, W. Wolter, *Prawo karne*, [w:] *Dziesięciolecie prawa Polski Ludowej 1944–1954. Zbiór studiów*, Warszawa 1955, s. 280; podobnie J. Wróblewski, *O systemie prawa Polski Ludowej*, [w:] *Dziesięciolecie prawa...*, s. 39.

go materialnego, wywodzącego się z II Rzeczypospolitej⁷. Czy zatem nowa władza brała w ogóle pod uwagę całkowitą zmianę na odcinku prawa karnego powszechnego, polegającą na stworzeniu nowego, ludowego kodeksu karnego? Jak na tę kwestię zapatrywała się polska judykatura i doktryna?

Przez pierwsze sześćdziesiąt latie zarówno dla władzy, jak i prawnictwa polskiego zagadnienie to nie istniało⁸. Dopiero zmiany w prawie procesowym i ustrojowym przeprowadzone w kwietniu 1949 r. i lipcu 1950 r. oraz prace teoretyków sygnalizujące konieczność powielania rozwiązań ustawodawstwa radzieckiego sprawiły, że Prezydium Rządu podjęło 27 września 1950 r. uchwałę, zgodnie z którą uznało „za sprawę pilną i konieczną opracowanie nowych kodeksów Polski Ludowej – karnego i cywilnego”⁹. Zadanie to zleciło Ministerstwu Sprawiedliwości „przy szerokim udziale pracowników wymiaru sprawiedliwości i nauki” z terminem do 1 września 1951 r.¹⁰ Zmiana stanowiska dokonała się *po zdemaskowaniu i zlikwidowaniu odchylenia prawniczo-nacjonalistycznego* w 1948 r., po I Zjeździe PZPR, który wskazał na istotę państwa demokracji ludowej i na jego funkcje. Wśród prawników padały wówczas głosy, „iż stare przepisy dominujące w naszym ustawodawstwie karnym są czynnikiem hamującym, opóźniającym rozwój naszego ustawodawstwa karnego” i wypływa stąd „najbardziej pilne, trudne i doniosłe zadanie na odcinku prawa karnego, a mianowicie konieczność zbudowania nowego systemu prawa karnego, nowego kodeksu karnego, opartego na zasadach naukowych marksizmu-leninizmu, na doświadczeniu prawa karnego ZSRR, na naszym doświadczeniu w walce z różnymi przejawami przestępczości [...]”¹¹.

⁷ A. Stawska-Rippel, *Uwagi o obowiązywaniu kodeksu karnego z 1932 roku w Polsce Ludowej na tle stosowania artykułu 84 k.k.*, „Z dziejów prawa” 2005, t. VII, s. 152; eadem, *Prawo sądowe Polski Ludowej 1944–1950 a prawo Drugiej Rzeczypospolitej*, Katowice 2006, s. 60.

⁸ Warto jednak zwrócić uwagę, iż Naczelny Szef Sądownictwa Wojennego płk A. Tarnowski powołując wojskową komisję kodyfikacyjną spośród prawników I Armii w celu opracowania kodeksu karnego wojskowego (z 1944 roku) zakładał, że zostanie powołana przez Sejm Ustawodawczy komisja kodyfikacyjna do opracowania nowego polskiego prawa karnego. Zob. A. Tarnowski, *Wprowadzenie*, [w:] *Kodeks karny wojska polskiego*, Lublin 1944, s. II–III.

⁹ *Uchwała Prezydium Rządu dotycząca prac kodyfikacyjnych*, „Państwo i Prawo” (dalej: PiP) 1951, nr 1, s. 67. W styczniu 1950 r. na posiedzeniu Komisji Prawniczej i Regulaminowej Sejmu Ustawodawczego minister H. Świątkowski mówił, że „istniejący [...] kodeks karny z 1932 r. wymaga całkowitej zmiany; istnieją też poważne luki w prawie karnym utrudniające praktykę sądową. Koniecznością jest dostosowanie nowego kodeksu karnego do potrzeb kształtujących się na obecnym etapie rozwoju walki klas”. *Wystąpienie ministra sprawiedliwości Henryka Świątkowskiego na posiedzeniu Komisji Prawniczej i Regulaminowej Sejmu Ustawodawczego*, [w:] M. Łysko, *Ministerstwo Sprawiedliwości u progu planu 6-letniego – dokument archiwalny*, „Miscellanea Historico-Iuridica” 2008, t. VI, s. 182.

¹⁰ Ciężar prac przejęła utworzona 30 września 1949 r. przy Ministerstwie Sprawiedliwości Komisja Konsultacyjno-Naukowa – prace nad kodeksem karnym prowadzono w ramach sekcji prawa karnego, której przewodniczył dr J. Sawicki; Archiwum Akt Nowych w Warszawie (dalej: AAN), Ministerstwo Sprawiedliwości 285, sygn. 5455, s. 9.

¹¹ L. Lernell, *Z problematyki prawa karnego w okresie Planu Sześcioletniego*, „Demokratyczny Przegląd Prawniczy” (dalej: DPP) 1950, nr 5, s. 23–24.

Warto jednak zauważyć, iż zanim w 1950 r. przystąpiono do pracy nad „nowym” kodeksem karnym, podejmowano już wcześniej próby kodyfikacji. Kodyfikację tę jednak rozumiano inaczej, niż ujmowała to wzmiankowana uchwała Prezydium Rządu. Inaczej, a więc jak? I tu pojawia się problem, gdyż sami ówczesni prawnicy różnie podchodzili do tego tematu, wprowadzając zamieszanie terminologiczne. Patrząc na tę kwestię z perspektywy czasu, I. Andrejew w 1954 r. stwierdził, iż wszystko spowodowane było rozwojem polskiej myśli kodyfikacyjnej w dziedzinie prawa karnego, która „przeszła [...] ewolucję, stanowiącą w istocie zwrot [...] od pozycji burżuazyjnego eklektyzmu, od połowicznych i nieśmiałych koncepcji o przebudowie ustawodawstwa karnego – do jasnej perspektywy nowego w treści i formie kodeksu karnego Polski Ludowej”¹².

W początkach Polski Ludowej problem reformy prawa karnego materialnego, polegającej m.in. na nowelizacji kodeksu karnego z 1932 r. nie został postawiony¹³. Wynikało to zapewne z faktu, że rozwiązania przedwojenne większość prawników praktyków oceniała pozytywnie¹⁴. Władza ludowa radykalne reformy postrzegała wówczas w samym powojennym ustawodawstwie karnym¹⁵, szczególnie w małym kodeksie karnym i przepisach o Komisji Specjalnej, choć jednocześnie przyznawała, iż przyjęte rozwiązania mogą budzić odczucie doraźności, tymczasowości, czy też wyjątkowości¹⁶. To z kolei wszystko spowodowało, iż „w świadomości ogółu prawników ugruntowała się koncepcja, że kodeks karny 1932 r. pozostanie nie tylko rdzeniem, ale i – na dłuższą falę – jedynym zbiornikiem, jedyną kodyfikacją przepisów naszego prawa karnego materialnego”¹⁷. Z poglądem, że nowy ustrój polityczny i gospodarczy Polski Ludowej może się pomieścić w starych ramach kodeksowych, nie zgadzało się Ministerstwo Sprawiedliwości. W 1947 r. zaczęto w nim mówić o konieczności kodyfikacji prawa karnego materialnego, choć w bliżej jeszcze nieokreślonych zarysach. Na łamach „Demokratycznego Przeglądu Prawniczego” L. Lernell, p.o. Naczelnika Wydziału Prawa Karnego Ministerstwa Sprawiedliwości, **kodyfikację** widział w gruntownym zreformowaniu materii karnej, z kolei sama reforma miała być

¹² I. Andrejew, *O kodyfikacji polskiego prawa karnego*, „Nowe Prawo” (dalej: NP) 1954, nr 7–8, s. 16.

¹³ Temat nowelizacji obecny w środowisku prawniczym dotyczył wówczas prawie wyłącznie prawa ustrojowego i procesowego. A. Machnikowska, *Wymiar sprawiedliwości...*, s. 337.

¹⁴ A. Lityński, *Pół wieku kodyfikacji prawa w Polsce (1919–1969)*. *Wybrane zagadnienia*, Tychy 2001, s. 79.

¹⁵ Zob. sprawozdanie z działalności Departamentu Ustawodawczego Ministerstwa Sprawiedliwości w zakresie prawa karnego za okres pięciu lat Polski Ludowej z 19 lipca 1949 r.; AAN, Ministerstwo Sprawiedliwości 285, sygn. 9, s. 4–6 i 51–56.

¹⁶ „[...] na odcinku prawa karnego zarysowała się sytuacja, iż obok starego tradycyjnego nurtu niekniętych, czy zawieszonych przepisów kodeksu karnego 1932 r. i innych ustaw karnych przedwojennych, powstał nowy nurt w dziedzinie prawa karnego, nurt głęboko radykalny, ale obciążony cechami tymczasowości i wyjątkowości”. H. Świątkowski, *Osiągnięcia i zamierzenia. Z okazji dwulecia „Demokratycznego Przeglądu Prawniczego”*, DPP 1947, nr 11, s. 5.

¹⁷ Zob. L. Lernell, *Kodyfikacja czy reforma prawa karnego materialnego*, DPP 1947, nr 4, s. 22.

ściśle związana z koniecznością skodyfikowania przepisów pozakodeksowych z kodeksem karnym¹⁸. Pisał, iż „konieczność reformy płynie [...] z potrzeby synchronizowania przepisów karnych z naszą obecną rzeczywistością, z procesem stabilizacji stosunków w Polsce na nowej bazie socjalno-ekonomicznej” i „z tej samej potrzeby wypływa konieczność zespolenia wszystkich norm karnych w jedną harmonijną całość”¹⁹. Tak rysująca się rozbieżność stanowisk wokół zmian w prawie karnym materialnym nie zapowiadała łatwych prac powołanej Komisji Kodyfikacji Prawa Karnego²⁰. Zakres działalności tejże Komisji został określony na zebraniu organizacyjnym 4 października 1947 r. przez ministra sprawiedliwości H. Świątkowskiego. Zwrócił on m.in. uwagę, iż „równorzędne współistnienie kilku kodeksów karnych obowiązujących w Polsce, kilku różnych trybów postępowania i różnych organów ścigających i orzekających – stwarza pozory niestabilizowanych stosunków prawnych w dziedzinie wymiaru sprawiedliwości”²¹. Minister ponadto podniósł, iż kodeks karny przedwojenny, opracowany w okresie kapitalistycznym, w wielu stanach faktycznych, jak i sankcjach karnych wymagał przystosowania do nowych warunków, stąd zadaniem Komisji w zakresie prawa karnego materialnego uczynił: 1) dostosowanie przepisów do zasad ustrojowych Polski Ludowej w dziedzinie gospodarczej, socjalnej i politycznej oraz 2) **kodyfikację** przez scalenie kodeksów karnych obowiązujących w Polsce (np. małego kodeksu karnego, postępowania doraźnego oraz przepisów karnych natury zasadniczej, kodeksami tymi nieobjętych)²². Zobowiązana została do tego jedna z sekcji Komisji – prawa karnego materialnego, w skład której weszli: A. Dąb, L. Lernell, T. Cyprian, W. Gottman, H. Holder, S. Kurowski, M. Muszkat, M. Maślanko, J. Potępa, S. Rappaport, M. Siewierski, S. Śliwiński, S. Banczerz, C. Wasilkowski i J. Sawicki²³.

Cele programowe reformy przedstawione przez ministra H. Świątkowskiego określiły jej ramy. Niektórzy na podstawie celów wysnuwali wnioski, iż reforma powinna głównie objąć część szczególną kodeksu, gdyż nowa rzeczywistość

¹⁸ L. Lernell, *Kodyfikacja czy reforma prawa karnego materialnego*, DPP 1947, nr 4, s. 29.

¹⁹ Ibidem.

²⁰ Komisja ta powołana została zarządzeniem ministra sprawiedliwości z dnia 24 września 1947 r. w celu „opracowania projektów jednolitego polskiego kodeksu karnego i postępowania karnego, łącznie z motywami, z uwzględnieniem konieczności ujednoczenia ustawodawstwa karnego i dostosowania go do nowych form ustrojowych i nowych podstaw społeczno-gospodarczych Polski Ludowej”. Jej skład był następujący: S. Banczerz, A. Dąb, W. Gottman, S. Gross, H. Holder, F. Jarosz, Z. Kapitaniak, M. Karniol, I. Klajnermann, L. Lernell, M. Maślanko, M. Muszkat, J. Ordyniec, J. Potępa, J. Sawicki, M. Siewierski, S. Śliwiński, M. Schuldenfrei, B. Waławski, C. Wasilkowski; AAN, Ministerstwo Sprawiedliwości 285, sygn. 1937, s. 26–27. W „Demokratycznym Przeglądzie Prawniczym” podano, iż w skład tej Komisji wchodził również: T. Cyprian, S. Kurowski, E. Rappaport, S. Szer, J. Wasilkowski; *Zebranie organizacyjne Komisji Kodyfikacji Prawa Karnego*, DPP 1947, nr 10, s. 41.

²¹ *Zebranie organizacyjne Komisji...*, s. 41.

²² Ibidem, s. 42.

²³ Kolejność jak w „Demokratycznym Przeglądzie Prawniczym”; ibidem.

wymuszała stworzenie nowych przepisów, nowych dyspozycji i sankcji karnych lub zaostrzanie obowiązujących, a także dlatego, że zdecydowana większość przepisów pozakodeksowych wiązała się z materią uregulowaną właśnie w części szczególnej kodeksu karnego²⁴. Stąd w części ogólnej, w obu założeniach, reforma miała ograniczyć się do niewielkich zmian. Jednak w odniesieniu do tej części wysunięto daleko idące propozycje zmian.

Ponadto, zdając sobie sprawę, iż prócz szeregu ustaw karnych o dużym znaczeniu, mających charakter częściowej kodyfikacji, obejmującej poważne przestępstwa (dekret o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy państwa), istnieją ustawy karne, które obejmują przestępstwa o mniejszym znaczeniu (ustawa o szkodnictwie leśnym i polnym) oraz akty ustawodawcze o charakterze mieszanym administracyjno-karnym, zastanawiano się w jakim zakresie postulowane „scalenie” miało nastąpić²⁵. S. Kalinowski i C. Wasilkowski zwracali uwagę, by w tej kwestii kierować się zasadą, iż w powszechnej ustawie karnej powinny być umieszczone „przepisy o charakterze trwałym, obliczone na dłuższy okres obowiązywania, o znacznej ze społecznego punktu widzenia szkodliwości”²⁶.

W celu zasięgnięcia opinii środowiska prawniczego na temat zamierzonej nowelizacji prawa karnego Ministerstwo Sprawiedliwości przygotowało ankietę, w której pytało: „1) Jakie wątpliwości nasuwały się przy stosowaniu dotychczasowych przepisów karnych i jakie w związku z tym należy wprowadzić zmiany, oraz 2) Jakie zmiany w obowiązujących przepisach karnych należałoby wprowadzić w związku z koniecznością dostosowania tych przepisów do nowych podstaw ustrojowych, gospodarczych i społecznych Polski Ludowej?”²⁷.

Wśród prawników padały głosy o konieczności nowelizacji art. 1 kodeksu karnego w kierunku materialnej definicji przestępstwa, odwołującej się do szkodliwości społecznej czynu²⁸. Takie rozwiązanie w tym czasie przyjęły ustawodawstwa karne Bułgarii, Czechosłowacji, Jugosławii, Węgier, wszystkie czerpią-

²⁴ L. Lernell, *Z problematyki kodyfikacji i reformy prawa karnego*, PiP 1948, nr 2, s. 26.

²⁵ S. Kalinowski, C. Wasilkowski, *Przepisy karne ustaw dodatkowych a reforma prawa karnego*, DPP 1948, nr 12, s. 40.

²⁶ Ibidem, s. 46.

²⁷ S. Kalinowski, *Głosy w dyskusji w sprawie reformy prawa karnego*, PiP 1948, nr 12, s. 66. Zob. też: S. Kalinowski, *Część szczególna kodeksu karnego 1932 r. w świetle krytyki. Zestawienie uwag i projektów zmian opracowane na podstawie odpowiedzi na ankietę Ministerstwa Sprawiedliwości*, DPP 1949, nr 1, s. 50–60.

²⁸ L. Lernell, *Uwagi o nowelizacji i kodyfikacji prawa karnego. czy konieczna reforma części ogólnej k.k.?*, DPP 1947, nr 10, s. 28. Zwolennikami wprowadzenia materialnej definicji przestępstwa byli także: I. Andrejew, J. Sawicki, *Społeczne niebezpieczeństwo i bezprawność. Dwa elementy przestępstwa w Polsce Ludowej*, DPP 1950, nr 3, s. 16 i n. Również prof. S. Śliwiński w swojej definicji („przestępstwem jest czyn człowieka bezprawny, zawiniony, zwracający się przeciwko dobru chronionemu przez prawo w interesie ogółu i zagrożony karą kryminalną”) uwidacznia element materialny przestępstwa, nie nawiązując jednak do konkretnej rzeczywistości społecznej. S. Śliwiński, *Polskie prawo karne materialne, część ogólna*, Warszawa 1946, s. 63.

ce z dorobku radzieckiej nauki o istocie przestępstwa²⁹. Zdaniem I. Andrejewa i J. Sawickiego definicja przestępstwa „powinna wyjaśnić co jest czynem społecznie niebezpiecznym w Polsce Ludowej i jaki jest tego formalny wyraz w systemie prawnym”³⁰.

Ponadto podnoszono, iż przy wymiarze kary sędziowie powinni opierać się głównie na zasadach prewencji generalnej, które z kolei miały być również punktem wyjścia przy rozstrzygnięciu kwestii zawieszenia kary³¹. Taką zmianę akcentu w art. 54 kodeksu karnego uzasadniano tym, że jedynie wymiar kary, który przede wszystkim uwzględnia interes społeczny, byłby czynnikiem sprzyjającym skutecznej walce z przestępczością i stabilizacji życia zbiorowego³².

W Ministerstwie Sprawiedliwości pojawił się także projekt umieszczenia na wstępie przepisów kodeksowych „inwokacji” stanowiącej charakterystykę polityczną i ustrojową kodeksu. Przeciwno umieszczeniu jednak takiej „deklaratywnej” normy wystąpiła część teoretyków i praktyków, podnosząc normatywny charakter kodeksu, przypisując innym dziedzinom prawa funkcje ochronne ładu społecznego, czy w końcu podkreślając, że miejscem takich przepisów jest ustawa konstytucyjna³³.

Wśród członków Komisji przedstawiono również propozycje dotyczące zreformowania problematyki dotyczącej kar dodatkowych. J. Potępa zastanawiał się, czy w pewnych przypadkach nie powrócić do systemu skutków skazania działających z mocy prawa bez potrzeby orzekania kary dodatkowej. Miałyby się to odnosić do przypadków, w których kodeks karny nakazywał orzekanie kary dodatkowej w powiązaniu ze skazaniem na pewne rodzaje kary lub też na pewne kary za pewne rodzaje przestępstw. Stąd zaproponował wprowadzenie systemu mieszanego – system kar dodatkowych dla nieobowiązkowych następstw ska-

²⁹ Zob. m.in. *Nowy Kodeks Karny Jugosławii*, DPP 1948, nr 1, s. 51; *Część ogólna Kodeksu Karnego Węgierskiej Republiki Ludowej*, NP 1950, nr 11, s. 42–51; *Część ogólna Kodeksu Karnego Czechosłowackiej Republiki Ludowej*, NP 1950, nr 12, s. 26–37.

³⁰ I. Andrejew, J. Sawicki, *Istota przestępstwa w Polsce Ludowej. Kilka uwag z zakresu teorii prawa karnego*, Warszawa 1949, s. 85. Proponowana przez nich definicja przestępstwa brzmiała: „Przestępstwem jest czyn (tj. działanie lub zaniechanie) człowieka, zawiniony, niebezpieczny dla mas pracujących Polski Ludowej, zabroniony pod groźbą kary przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia (a zatem bezprawni i karalni), będący zamachem na podstawy ustrojowe Polski Ludowej, jej prawa, na uznane prawem interesy jednostek, przedsiębiorstw państwowych lub spółdzielczych oraz organizacji lub stowarzyszeń oraz wszelkich osób prawnych w okresie przejściowym do socjalizmu”. Ibidem, s. 94.

³¹ L. Lernell, *Uwagi o nowelizacji i kodyfikacji prawa karnego. Czy konieczna reforma części ogólnej k.k.?*, DPP 1947, nr 10, s. 31; S. Kalinowski, *Głosy w dyskusji w sprawie reformy prawa karnego*, PiP 1948, nr 12, s. 67.

³² L. Lernell, *Uwagi o nowelizacji i kodyfikacji prawa karnego. Czy konieczna reforma części ogólnej k.k.?*, DPP 1947, nr 10, s. 31.

³³ Proponowano m.in. taką treść przepisu: „Zadaniem prawa karnego demokratycznego Państwa Polskiego jest zapewnienie ochrony, utrwalenia i rozwoju stosunków społecznych, politycznych i gospodarczych, stanowiących podstawę ustrojową Polski Ludowej”; L. Lernell, *Z problematyki kodyfikacji i reformy prawa karnego*, PiP 1948, nr 2, s. 29.

zania pozostawionych uznaniu sądu i system ustawowych skutków skazania dla obligatoryjnych następstw skazania. Ponadto w tej materii wypowiedział się za wprowadzeniem do części ogólnej kodeksu karnego przepadu mienia, jak również utraty zdolności dziedziczenia i otrzymywania darowizn jako następstwa skazania³⁴.

Na zasadzie wolnego głosu został opublikowany na łamach „Demokratycznego Przeglądu Prawniczego” projekt S. Śliwińskiego dotyczący zasad odpowiedzialności. Do istotniejszych zmian, jakie znalazły się w propozycji profesora, należy niewątpliwie zaliczyć odrzucenie dotychczasowej treści art. 12 k.k., który samoistnie określał pojęcie występku i uczynienie definicji występku zależnym od definicji wykroczenia, które miałyby być zamieszczone w prawie o wykroczeniach³⁵. Ponadto wprowadził przepis, zgodnie z którym prawność wyłączałyby przestępczość, co się spotkało z krytyką, gdyż warunkiem, jak podnoszono, przestępczości miała być bezprawność, więc przepis stawał się zbędny³⁶.

Prawnicy widzieli również potrzebę nowelizacji przepisów związanych z podżeganiem i pomocnictwem do przestępstwa indywidualnego. Według nich należało skreślić przepis art. 293 k.k. (nakłanianie do popełnienia przestępstwa urzędniczego), gdyż podżeganie i pomocnictwo do wszelkich przestępstw podlegało karze na mocy przepisów art. 26 i 27 k.k., a także przepis art. 134 k.k. (nakłanianie do naruszenia obowiązku służbowego), ponieważ udzielenie, względnie obietnica udzielenia korzyści majątkowej lub osobistej (urzędnikowi lub innej osobie), jako środek skłonienia urzędnika do naruszenia obowiązków służbowych, będzie zawsze równoznaczna z podżeganiem do jednego z przestępstw urzędniczych³⁷.

Prawnicy zabierający głos w dyskusji nad reformą prawa karnego zwrócili również uwagę na konieczność zamieszczenia w kodeksie karnym przepisów w dziedzinie zwalczania alkoholizmu, gdyż w powojennej Polsce zjawisko to uznano za katastrofalne³⁸. Propozycje szły w dwóch kierunkach: zwalczania alkoholizmu wśród nieletnich (wskazywano na to, by karać osoby nakłaniające lub udzielające napojów alkoholowych nieletnim poniżej lat 13) oraz zwalczania

³⁴ J. Potępa, *W sprawie nowelizacji przepisów k.k. o karach dodatkowych*, DPP 1947, nr 11, s. 35–36; Zob. też: L. Lernell, *Uwagi o nowelizacji i kodyfikacji prawa karnego. Czy konieczna reforma części ogólnej k.k.?*, DPP 1947, nr 10, s. 31.

³⁵ S. Śliwiński, *Nowelizacja przepisów dotyczących zasad odpowiedzialności*, DPP 1947, nr 11, s. 31–32.

³⁶ A. Bramson, *Kilka uwag do projektu prof. St. Śliwińskiego*, DPP 1948, nr 2, s. 38; J. Potępa, *Uwagi do projektu prof. Śliwińskiego*, DPP 1948, nr 1, s. 35.

³⁷ Z. Papierkowski, *Art. 134 k.k., czy art. 293 k.k.? (problem podżegania i pomocnictwa do przestępstwa indywidualnego)*, DPP 1948, nr 2, s. 38; S. Śliwiński, *Przekupstwo w świetle art. 134, 135, 286–293 k.k., tudzież przepisów prawa wojskowego (w związku z art. prof. dr Papierkowskiego „Art. 134 k.k., czy art. 293 k.k.?”)*, DPP 1948, nr 6, s. 43.

³⁸ C. Wasilkowski, S. Kalinowski, *O reformę przepisów karnych w dziedzinie zwalczania alkoholizmu*, DPP 1948, nr 4, s. 15.

alkoholizmu wśród dorosłych (proponowano wprowadzić do kodeksu karnego przepisy, które uniemożliwiłyby sprawcy uniknięcie odpowiedzialności karnej z tego tytułu, że w chwili czynu znajdował się on w stanie odurzenia spowodowanego nadużyciem napojów alkoholowych, proponowano też przebudować odpowiednie przepisy administracyjne o wykroczeniach oraz zaostrzyć sankcje za popełnianie tych wykroczeń)³⁹.

Zdecydowanie więcej miejsca poświęciła Komisja w swoich pracach części szczególnej kodeksu. Pod obrady został wniesiony m.in. projekt wstępny dotyczący przestępstw gospodarczych autorstwa L. Lernella⁴⁰. Wychodząc z założenia, że przestępstwa skierowane przeciwko mieniu społecznemu nie mogą być potraktowane jako postacie kwalifikowane przestępstw skierowanych przeciwko mieniu prywatnemu, przedstawił projekt przepisów, które miały stanowić maksymalnie skuteczną ochronę karną dla mienia państwowego i spółdzielczego⁴¹. Tę maksymalnie skuteczną ochronę gwarantować miały ponadto wyższe sankcje karne, a także usztywnienia rozmiaru kary pomiędzy dolną a górną granicą sankcji. Jednocześnie autor podkreślał, iż proponowana w projekcie konstrukcja rozmiarów kary nie oznaczała bynajmniej braku zaufania do sądów, a raczej stanowiła „wytyczenie przez ustawodawcę bardziej ścisłych wskazówek dla stosowania kary przez sądy”⁴². Z kolei S. Bancercz i L. Lernell zaproponowali nowelizację zawieszono rozdziału XVII – Zbrodnie stanu, wprowadzając rozdział – Przestępstwa przeciwko niepodległości, całości i ustrojowi Polski Ludowej⁴³. Zamiast ogólnikowych, abstrakcyjnych przepisów o ochronie ustroju politycznego, jak to miało miejsce na gruncie kodeksu karnego z 1932 r. (art. 93 § 2), a nawet kodeksu karnego wojska polskiego z 1944 r. (art. 86 § 2), przedstawili próbę konkretnego ujęcia przedmiotu ochrony karnej⁴⁴. Znowelizowany kodeks karny miał również regulować odpowiedzialność za zbrodnie wojenne⁴⁵ i zbrodnie przeciw ludzkości⁴⁶. W proponowanych przepisach znalazł się m.in. art. 6 lit. a Statutu Norymberskiego, przewidujący sankcję karną (kara

³⁹ C. Wasilkowski, S. Kalinowski, *O reformę przepisów karnych w dziedzinie zwalczania alkoholizmu*, DPP 1948, nr 4, s. 16–17.

⁴⁰ L. Lernell, *Przestępstwa gospodarcze. Projekt wstępny*, DPP 1948, nr 3, s. 33.

⁴¹ Zob. propozycję wyjaśnień ustawowych: mienia publicznego, mienia społecznego i mienia spółdzielczego, ibidem, s. 33; Do katalogu tego T. Jackowski proponował dołączyć definicję „mienia”, T. Jackowski, *Przestępstwa gospodarcze. Uwagi do projektu wstępnego*, DPP 1948, nr 9, s. 51.

⁴² Ibidem, L. Lernell, *Przestępstwa gospodarcze. Projekt wstępny*, DPP 1948, nr 3, s. 36.

⁴³ S. Bancercz, L. Lernell, *Projekt wstępny*, DPP 1948, nr 5, s. 35.

⁴⁴ Art. III projektu: „Kto usiłuje obalić lub podważyć ustrój Polski Ludowej oparty na likwidacji klasy obszarnczej w wyniku przeprowadzenia reformy rolnej oraz na przejściu na własność Państwa podstawowych gałęzi gospodarki narodowej podlega karze więzienia na czas nie krótszy od lat 10 lub dożywotnio albo karze śmierci”, S. Bancercz, L. Lernell, *Projekt wstępny*, DPP 1948, nr 5, s. 35.

⁴⁵ T. Cyprian, *Przestępstwa przeciwko pokojowi (Zbrodnie wojenne). Projekt wstępny*, DPP 1948, nr 6, s. 35.

⁴⁶ J. Sawicki, *Zbrodnie przeciw ludzkości. Projekt*, DPP 1948, nr 6, s. 37.

śmierci) za przygotowanie i prowadzenie wojny napastniczej. Ponadto zachowano art. 113 § 1 k.k. zakazujący publicznego nawoływania do wojny zaczepnej⁴⁷. W gronie reformowanych przepisów znalazła się propozycja zmian w rozdziale – Fałszywe zeznania⁴⁸. Zasadnicza nowelizacja sprowadzała się do wprowadzenia przepisu karzącego za nieumyślne złożenie fałszywych zeznań. W ogniu krytyki stanęły wówczas także przepisy sankcjonujące spędzenie płodu. Zwracając uwagę, iż w Związku Radzieckim w 1936 r. wprowadzono „ustawę o zakazie spędzenia płodu, o zwiększeniu pomocy materialnej dla położnic, o wprowadzeniu pomocy państwowej dla licznych rodzin, o rozszerzeniu sieci klinik położniczych, żłobków dziecięcych i przytułków, o zwiększeniu odpowiedzialności karnej za niepłacenie alimentów i o pewnych zmianach w ustawodawstwie rozwodowym”, uznano również za konieczne, by reforma polskiego prawa karnego odniosła się do zagadnień związanych z ochroną przyrostu naturalnego. Stąd też wyrażano pogląd, iż sankcja karna za spędzenie płodu winna być jednakowa, niezależnie od tego, czy sprawczynią miałyby być matka, która płód swój spędza, czy też inna osoba⁴⁹.

Tak rozległe propozycje zmian w części szczególnej kodeksu karnego pociągać miały zmiany w jej systematyce. S. Kalinowski zauważył, iż trzeba będzie tworzyć nowe rozdziały dla przestępstw, które nie mieszczą się w ramach rozdziałów kodeksu karnego z 1932 r., a z kolei nowe rozdziały trzeba będzie włączać w pewnej logicznej kolejności⁵⁰.

Podsumowując, należy zauważyć, iż proponowane przez Komisję zmiany szły w kierunku zwiększenia penalizacji za niektóre rodzaje przestępstw, co było konsekwencją m.in. wcielania do kodeksu karnego niektórych przepisów (częściowo modyfikowanych) małego kodeksu karnego. Ponadto w tak proponowanym przez projektodawców kodeksie karnym interes państwa przeważał nad interesem poszczególnych jednostek, co zresztą zgodne było z punktem wyjścia reformy – dostosowaniem przepisów karnych do konieczności ochrony prawnej nowego układu stosunków politycznych, społecznych i gospodarczych w ówczesnej Polsce.

W toku prac i dyskusji nad reformą kodeksu karnego ujawniło się wśród prawników wiele sygnalizowanych już wyżej rozbieżności. Brak zgodności zaznaczył się nawet w łonie samej Komisji. Problem pierwszy dotyczył – powie-

⁴⁷ T. Cyprian, *Przestępstwa przeciwko pokojowi (Zbrodnie wojenne). Projekt wstępny*, DPP 1948, nr 6, s. 36.

⁴⁸ J. Potępa, *Projekt nowelizacji rozdziału XXII kodeksu karnego z roku 1932*, DPP 1949, nr 2, s. 40.

⁴⁹ S. Kalinowski, *Część szczególna kodeksu karnego 1932 r. w świetle krytyki. Zestawienie uwag i projektów zmian opracowane na podstawie odpowiedzi na ankietę Ministerstwa Sprawiedliwości*, DPP 1949, nr 1, s. 55; S. Chrempieński, *Uwagi w sprawie nowelizacji art. 231–234 k.k.*, DPP 1949, nr 4, s. 46–49.

⁵⁰ S. Kalinowski, *Uwagi dotyczące systematyki części szczególnej kodeksu karnego*, DPP 1948, nr 2, s. 39–43.

działabym – kwestii technicznej. Można zauważyć, że prawnicy różnie zinterpretowali wytyczne Ministerstwa Sprawiedliwości. Projekt profesora S. Śliwińskiego dotyczący zasad odpowiedzialności spotkał się nawet z zarzutem, iż zmierza wręcz do opracowania „nowego kodeksu karnego”, gdyż „wybiega poza ramy określone dla prac kodyfikacyjnych w przemówieniu programowym ministra H. Świątkowskiego”⁵¹. Drugi problem zarysował się natomiast w kwestii merytorycznej i był prostą konsekwencją sporów w doktrynie i judykaturze. Różnice zaistniałe na obu płaszczyznach bez wątpienia przyczyniły się do fiaska prac nad reformą prawa karnego, które urywają się pod koniec roku 1948⁵². W 1950 r. członkowie Komisji pisali, iż: „Przyczyny przerwania prac wstępno-badawczych nad kodyfikacją prawa karnego szukać należy nie tylko w tym, że w latach 1947–1948 trudno było znaleźć takie koncepcje kodyfikacyjne, które by odpowiadały kierunkowi rozwoju przemian ustrojowych w Polsce wobec istniejącego zamętu ideologicznego, ale też i w słabości i zacofaniu naszej myśli teoretycznej na odcinku prawa karnego”⁵³. Jak widać, w ich oczach to wpływ ideologiczny odchylenia prawniczo-nacjonalistycznego w ruchu robotniczym oraz niedojrzałość teoretyczna prawników sprawiły, że niewłaściwie ujęto zadanie kodyfikacyjne. Zaistniała sytuacja polityczna i samokrytyka niektórych członków Komisji doprowadziły, iż obrano kurs budowania nowego systemu prawa karnego na podstawie doświadczeń prawa radzieckiego⁵⁴. Choć prace Komisji Kodyfikacji Prawa Karnego zakończyły się fiaskiem, to trzeba przyznać, iż stanowiły próbę, choć nieudolną, recypowania prawa stalinowskiego na grunt polski⁵⁵.

⁵¹ L. Lernell, *O kierunek i zakres prac kodyfikacyjnych. Uwagi na marginesie projektu prof. Śliwińskiego*, DPP 1947, nr 12, s. 35–36.

⁵² Warto zauważyć, iż w planach pracy Ministerstwa Sprawiedliwości na rok 1949 przewidywano wciąż „konieczność gruntownej nowelizacji kodeksu karnego”; AAN, Ministerstwo Sprawiedliwości 285, sygn. 10, s. 5–6.

⁵³ AAN, Ministerstwo Sprawiedliwości 285, sygn. 5460, s. 197; *Stan nauki prawa karnego w Polsce (referat zbiorowy Komisji Konsultacyjno-Naukowej). Referenci J. Sawicki, L. Lernell*, DPP 1950, nr 7, s. 27–34.

⁵⁴ Od końca 1948 r. ukazują się liczne publikacje dotyczące radzieckiego prawa karnego. Zob. m.in.: H. Świątkowski, *Poznajemy prawo radzieckie*, DPP 1948, nr 11, s. 3; I. Andrejew, J. Sawicki, *Radziecka nauka o istocie przestępstwa. Kilka wniosków dla polskiej teorii prawa karnego*, DPP 1949, nr 11, s. 42–63; A. Flatau-Kowalska, *Dyskusja nad problemem winy w radzieckim prawie karnym*, NP 1951, nr 12, s. 17; G. Auscaler, *Humanizm socjalistycznego prawa karnego w świetle prac Józefa Stalina*, NP 1953, nr 5, s. 9.

⁵⁵ Zob. A. Bosiacki, *Prawo stalinowskie i jego recepcja w Polsce 1944–1956 – zarys problematyki, [w:] Przestępstwa sędziów i prokuratorów w Polsce lat 1944–1956*, Warszawa 2001, s. 39–47.